

wymarzonego przezeń instytutu botanicznego. Wypowiedź jednak profesora, który głosi tezę nieodrywania nauki od życia i powiązanie jej z interesami klasy pracującej, naraża go jego środowisku, które z nim zrywa.

Z niemałą przenikliwością historyczną przedstawia Rachmanow tę metamorfozę psychiki inteligentkiej, która jednego z uczniów Poleżajewa zaprowadzi do obozu reakcji, podczas gdy drugi młodszy okaże się wiernym ideowym towarzyszem zaszczutego przez swoją sferę profesora.

Psychika Poleżajewa w rozwijającej się akcji sztuki nie podlega większym zmianom. Rzeczą natomiast charakterystyczną dla Poleżajewa jest to, że dochodzi on do uznania rewolucji nie od strony jej haseł społecznych czy ideologii, lecz przez pogłębienie stosunku do swojej pracy zawodowej. Potwierdza on w ten sposób tezę Lenina o tym, że każdy inteligent dojdzie do rewolucji odrębną drogą — przez zamiłowanie i szacunek dla swego zawodu. Inną drogą zbliży się do niej — lekarz, inną — agronom, inną — artysta. Miłość dla swego zawodu czy swej sztuki wskaże mu najwłaściwszą drogę. Inteligencja w nowym ustroju znajdzie możliwość zastosowania swoich sił i zdolności, których nie mogła zużytkować w dawnych stosunkach.

Oto droga, która doprowadziła prof. Poleżajewa do uznania komunizmu.

Poważna i wspaniała (choć nieco statyczna) postać Poleżajewa przesłania sobą inne postaci sztuki, z których się wyróżniają dwaj współpracownicy i uczniowie mistrza — Worobiew, zwolennik nauki oderwanej od życia i aktywny bolszewik — Boczarow, zaród nowej inteligencji radzieckiej. Rozbieżność między nimi — to dwa bieguny różniczkowania się tej inteligencji pod wpływem rozwoju dziejowego.

Sztuka Rachmanowa, przedstawiająca z całą ostrością konturów, kreślonych surową dłonią procesu rewolucyjnego, narodziła się i narastanie świadomości rewolucyjnej w psychice inteligenta, jest dla nas niezmiernie pouczającym obrazem przemian zachodzących w psychice inteligencji w ogóle.

Przewrót społeczny, który się dokonał u nas i którego inauguracją był Manifest Lipcowy a przypieczętowaniem nowa Konstytucja, miał przebieg nierównie łagodniejszy niż w Rosji. Przemiany, jakie zachodzą w psychice inteligencji naszej, nie miały tej wyrazistości konturów, tak charakterystycznej dla epoki zmagania rewolucyjnych w Rosji. Punkt wyjścia jednak i stacje graniczne tego procesu różniczkowania się psychiki inteligenta, uzależnione są od tego samego podłoża społeczno-ekonomicznego, muszą więc być podobne. Sztuka Rachmanowa z tego względu jest dla nas wskaźnikiem realnych przemian, jakie zachodzą również w psychice inteligencji polskiej, wplecionej do wspólnego pochodzenia polskiej klasy pracującej w jej drodze do socjalizmu.

91
PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI
W JELEŃIEJ GÓRZE

Dyrektor:
ANTONI BILICZAK

Kierownik artystyczny:
ZUZANNA ŁOZIŃSKA

LEONID RACHMANOW

NIESPOKOJNA STAROŚĆ

Sztuka w 4-ch aktach

Przekład Pawła Hertza

Państwowego Teatru Dolnośląskiego

W Jeleniej Górze
Nr. 113

Prez. 22.11.52

R O K 1 9 5 2

Osoby:

POLEŻAJEW DYMISTR ILARIO- NOWICZ — profesor uniwer- sytetu, rzeczywisty i hono- rowy członek kilkudziesię- ciu towarzystw naukowych i akademii całego świata, z wyjątkiem Rosyjskiej Aka- demii Nauk, gdzie kandyda- tura jego przepadła	— Marian Bogusławski
MARIA LWOWNA — jego żona	{ — Irena Orzecha — Iza Rutkowska
WOROBIEW WINCENTY MI- CHAJŁOWICZ — docent, uc- zeń Poleżajewa	— Witold Thielmann
BOCZAROW MICHAŁ MAK- ROWICZ — student	— Tadeusz Szaniecki
KUPRIANOW — marynarz, do- wódca patrolu	— Stanisław Posiadłowski
DOZORCA	— Olgierd Radwan
I ŻOŁNIERZ	— Józef Tamski
II ŻOŁNIERZ	* * *
KUCHARKA	— Katarzyna Feldmanowa
I STUDENT	— Stanisław Szymczyk
II STUDENT	— Stefan Latuszkiewicz
I STUDENTKA	— Alicja Sobierajowa
II STUDENTKA	— Janina Krohowska

Reżyseria:

Dekoracje:

Tadeusz Żuchniewski

Tadeusz Rajkowski

Kierownictwo literackie: Jan Nepomucen Miller

Początek przedstawienia o godz. 19.30

Koniec przedstawienia o godz. 22.00

Akcja „Niespokojnej starości” Rachmanowa osnuta jest na tle przełomowego w dziejach Rosji okresu 1916—1918 roku, epoki pierwszej wojny światowej i Rewolucji Październikowej.

Osią dramatu jest sprawa stosunku inteligencji do rozwijającej się z żywością siłą rewolucji pod wodzą i kierownictwem partii bolszewickiej.

Liberalna część inteligencji rosyjskiej, która z entuzjazmem powitała upadek caratu i rewolucję polityczną z lutego 1917 roku, zawahała się i uległa dalszemu jej etapu, którym był przewrót, dokonany przez Wł. Lenina i jego partię w październiku tego samego roku.

Inteligencja ta była wrogiem caratu ze względu na ucisk polityczny, samowolę władz i brak zabezpieczenia jakichkolwiek praw obywatelskich. Rewolucja lutowa, która zmiotła carat, wyzwoliła burżuazję z krępujących ją więzów politycznych, dała inteligencji to wszystko co było przedmiotem jej marzeń od wielu dziesiątków lat.

Warunki bytowania robotnika czy chłopca nie dotyczyły bezpośrednio tej inteligencji, która gotowa była poprzestać na osiągniętej „wolności” i upodobnić Rosję do form ustrojowych jakiejś monarchii konstytucyjnej lub republiki demokratycznej typu zachodnio-europejskiego.

Klasa robotnicza nie mogła jednak poprzestać na burżuazyjnej „wolności”, gdyż mimo wszelkich liberalnych frazesów, nie zmieniła ona w niczym położenia społecznego robotnika i chłopca, pozwalając nadal fabrykantowi i obszarnikowi uprawiać wyzysk pracy najemnej, co było i jest podwaliną ustroju kapitalistycznego.

Dalszy więc etap rewolucji, przewidziany przez Wł. Lenina w jego „tezach kwietniowych” był koniecznością dziejową. Lenin wskazał proletariatu w tych tezach wyraźną drogę przejścia „od pierwszego etapu rewolucji, który na skutek niedostatecznego uświadomienia i zorganizowania proletariatu dał władzę burżuazji — do drugiego jej etapu, który powinien oddać władzę w ręce proletariatu i najbiedniejszyh warstw chłopstwa”, (Lenin, „O zadaniach proletariatu w obecnej rewolucji”).

Tego właśnie drugiego etapu rewolucji uległa się lwia część inteligencji rosyjskiej, która pod wpływem rozwoju wypadków zaczęła przechodzić na pozycje reakcji społecznej.

To zagadnienie ustosunkowania się inteligencji i różnych jej odłamów do rewolucji w jej etapie, mierzącym do socjalizacji stosunków społecznych, przedstawia Rachmanow w swojej wstrząsającej i dla nas niezmiernie przykładowej sztuce.

Siedemdziesięcioletni więc prof. Poleżajew, znakomity przyrodnik, którego prace i zasługi oceniono z ograniczaniem, nie znalazł uznania w kraju — w Rosji carskiej, ze względu na swoje liberalne poglądy.

Dopiero rewolucja bolszewicka, za którą się opowiada sędziwy profesor, daje mu możliwość pracy naukowej i założenia